



Kacper Mika

 <https://orcid.org/0009-0005-4412-3867>

Współczesne *silva rerum* – ekologiczne inklinacje J.R.R. Tolkiena jako element dydaktyki polonistycznej*

Contemporary *silva rerum* – Ecological Inclinations of J.R.R. Tolkien as an Element of Polish Language Teaching

Abstract: The subject of the article is an attempt to read the trilogy “Lord of the Rings” in the context of the idea of the ecological turn using the methodological apparatus of ecocriticism. The author suggests introducing into Polish language lessons motifs related to environmental protection revealed at different levels of a literary work according to Grzegorz Trębicki’s typology: from the ontology and eschatology of the secondary world, through entanglement in myths, topoi and literary tradition, to poetic tropes and character creations. Starting from the concept of a tender narrator (Tokarczuk), he searches primarily for figures of empathy (i.e. prosopopeia, uppersonification). The topics of deforestation and threats arising from the aggressive development of mining are complemented by the proposal of a didactic exercise at the level of secondary school. In reference to avant-garde practices (Queneau), the students are invited to play with the silvity, intertextuality and transmediality of literature – creating a literary collage of “Lord of the Rings” verse fragments, works of Polish poets and mass media texts.

Keywords: J.R.R. Tolkien, ecocriticism, didactics of Polish literature, *fantasy*, uppersonification, tender narrator

* Spora część poczynionych w artykule uwag pochodzi z mojej nieopublikowanej pracy licencjackiej (Mika, 2023).

Fantastyka jako krok w stronę nieantropocentrycznej wyobraźni

Współcześnie można obserwować dosyć dynamiczne przeobrażenia w obrębie dyskursu dydaktycznego – coraz częściej werbalizowana jest potrzeba krytycznego namysłu nad kanonem lektur, któremu zarzuca się anachroniczność, przy czym wyraźnie podkreśla się kwestię nieprzystawalności lekcyjnej recepcji literatury do uczniowskiej percepcji świata. Panaceum na tę dolegliwość współczesnego systemu edukacji znajduje Olga Tokarczuk, gdy w mowie noblowskiej prezentuje koncepcję tzw. czulego narratora, któremu bliska jest umiejętność „uosabiania, współodczuwania, a więc nieustannego odnajdywania podobieństw” (Tokarczuk, 2020, s. 287). Upatrując w akcie personalizacji oraz w idei autora czwartoosobowego szansy zbliżenia, refleksji nad wanitatywnością bytów nie-ludzkich, noblistka promuje szkołę empatycznej i ekoświadomej interpretacji tekstów, w której istotna staje się przede wszystkim opowieść (Tokarczuk, 2020, s. 284–289). Grażyna Gajewska, opisując proces „myślenia fantastyką”, wskazuje potencjał tego gatunku postrzeganego jako swoiste remedium na sygnalizowany przez Amithava Ghosha „kryzys wyobraźni” (A. Ghosh, *The Great Derangement. Climate Change and the Unthinkable*, 2017 – podaję za: Gajewska, 2023, s. 31). Chodziłoby o wykorzystywanie elementów fabularnych pochodzących z filmów, utworów literackich, popkultury i gier do krytycznej refleksji nad wpływem człowieka na ekosystem i jego bioróżnorodność. Badaczka dowartościowuje „spekulatywny potencjał fantastyki” (przede wszystkim SF, ale także horroru i *fantasy*), widzi w nim szansę na wytworzenie „innej wrażliwości i nowej estetyki” (Gajewska, 2023, s. 28–31).

Posłużenie się obiema koncepcjami – Tokarczuk i Gajewskiej – w połączeniu z elementami **dydaktyki zachwytu** proponowanej przez Krystynę Koziołek, która kładzie nacisk na osobiste doświadczenie tekstu (także na dzielenie się nim z uczniami), czytanie go na głos, jego emocjonalną percepcję, pozwoli – sparafrazuję myśl badaczki – pogłębić relację czytelnik – tekst – świat oraz będzie sprzyjać osiągnięciu sukcesu dydaktycznego (Koziołek, 2017). Chciałbym pokazać działanie tych narzędzi na przykładzie *Władcy Pierścieni*, tekstu kanonicznego, stanowiącego podwaliny *fantasy*. Niesłabnąca popularność tego uniwersum, potwierdzona chociażby siedemnastoma Oscarami dla filmu opartego na książce Tolkiena oraz wydaniem niedawno przez Amazona serialu na kanwie tej historii, może stać się asumptem do dyskusji na temat wzajemnej relacji tradycji literackiej (w postaci Tolkiena jako profesora literatury) oraz kultury popularnej, a sam tekst trylogii¹ –

¹ Warto zaznaczyć w tym miejscu, że nie można używać tego terminu bez pewnej dozy krytycyzmu. Tekst Tolkiena został trylogią jedynie wtórnie, ze względu na decyzję wydawcy. Zamiarem autora było bowiem napisanie jednej powieści składającej się z sześciu ksiąg. Tradycję tę kontynuuje jednotomowe wydanie sagi (Tolkien, 2021).

narzędziem służącym do transmisji i popularyzacji postawy świadomej, odznaczającej się troską o klimat i środowisko naturalne.

Między mitopeją a dystopią – naturopoetyka Tolkiena

Ekologiczne *close reading* Tolkiena warto rozpocząć od interpretacji lejtmotywu cyklu powieściowego. Typowo epicki motyw, zogniskowany wokół misji zniszczenia tytułowego pierścienia, można odczytać ekokrytycznie. Przedmiot ten kumulował w swym wnętrzu moc pochodzącą od jego pierwszego posiadacza, Saurona – czarnoksiężnika-tyrana, z którego intrygi powstał jako insygnium kontrolujące pierścienie wykute przez elfy z Eregionu. Ów materialny, a zarazem magiczny element Tolkienowskiego świata miał moc niewolenia i uzależniania od siebie właściciela, przyczyną powstania pierścienia było pożądanie potęgi i władzy, to on wywoływał kolejne wojny. Symbol ten wielokrotnie interpretowali literaturoznawcy, nawet w sposób budzący sprzeciw samego pisarza, między innymi jako alegorię grzechu, totalitaryzmu, także broni jądrowej (Gulisano, 2002, s. 127–128). Ze względu na konsekwentne wykorzystanie fauny bądź flory jako spoiwa/uczestnika akcji (przyroda ochrania bohatera w sytuacjach trudnych, współuczestniczy w zniszczeniu sił przeciwnika w finale powieści) – pierścień interpretowałbym z użyciem kategorii grzechu ekologicznego, zaproponowanej przez papieża Franciszka (Bar, 2020, s. 44). Przedmiot ten może wyrażać ludzką chęć zawładnięcia światem Natury (rasy Śródziemia w mojej interpretacji są odzwierciedleniem cech i zachowań przypisywanych często człowiekowi) – może więc być traktowany metaforycznie jako widmo antropocenu (Crutzen, Stoermer, 2000), perspektywa kolonialna, pokusa dominacji nad innymi gatunkami. Wyzwolenie z błędnego koła (bo szkodząc naturze, przede wszystkim szkodzimy sobie) paradoksalnie niesie sama natura – klejnot musi się stopić w odmętach Orodruiny, góry-wulkanu. Motyw pożądania nieograniczonego, wręcz boskiego panowania nad światem w praktyce dydaktycznej zderzyć można z problemem konsumpcjonizmu czy materializmu (na przykład nawiązać do filozofii pozytywizmu i *Lalki* Bolesława Prusa).

Tolkien tereny dotknięte potęgą Mrocznego Władcy sytuuje w kontrze do rajskich lasów elfów, wykorzystuje przy tym poetykę postapokaliptyczną/dystopijną. Świat Saurona to przestrzeń przesiąknięta cieniem (zabieg ten nosi miano psychizacji natury, stanowi pewną projekcję wrogiego umysłu, co otwiera możliwość psychoanalitycznej lektury trylogii) (zob. Ślósarska, 1996), pełna pogorzeliisk, pozbawiona rozbudowanych ekosystemów (zapełniona nagimi skałami, mchami, żwirem i piargami etc.) (zob. *Powrót króla* – Tolkien, 2021, s. 1019–1020), z rozregulowanym klimatem (cykl dnia i nocy jest zaburzony, brakuje bioróżnorodności). Bohaterowie podczas przeprawy przez terytorium wroga oddychają zatrutym, przesiąkniętym toksycznymi wyziewami powietrzem, wody są skażone. Zbrukany

krajobraz zamieszkują mroczni orkowie, przedstawiciele rasy stworzonej wskutek biologicznych eksperymentów Saurona na elfach (Olszański, 1996, s. 143–144). Sugestywne powieściowe opisy zdecydowanie wykraczają poza metaforyzowanie nieograniczonej i mrocznej potęgi antagonisty (symbolicznie zawartej także w obrazie Oka Saurona) – sądzę, że Kraj Cienia można zestawić z Czarnobyłem. Obie historie dementują mit władzy człowieka nad światem nie-ludzkim. Próba zawłaszczenia przyrody budzi uzasadnione skojarzenie z poetyką ekohorroru (Tidwell, 2018, s. 115–117). Warto zasugerować także postkolonialną perspektywę oglądu Tolkienowskiej prozy, wskazującą mechanizmy zniewolenia, przemocy, wyzysku, stosowane na terenach podbitych przez władcę Mordoru (*Powrót króla* – Tolkien, 2021, s. 1018–1019).

Katastroficzne, bardzo bliskie obrazom z kina współczesnego, ujęcie zmian klimatycznych nie jest jedynym sposobem portretowania przyrody we *Władcy Pierścieni*. Poszerzenie perspektywy oglądu Tolkienowskiego światotwórstwa może przynieść zaproponowanie uczniom fragmentów *Silmarillionu* (Tolkien, 2017), w którym autor chętnie sięga po mity i tradycję antyczną (co jest cechą dystynktywną *fantasy* mitopoetyckiej, wyróżnionej przez Marka Oziewicz i Dianę Wagonner – Oziewicz, 2005, s. 33). Autor wprowadza postaci Valarów, będące swoistym połączeniem antropomorficznych bogów greckich z aniołami, jako współuczestników boskiego planu tworzenia; postaci te najpierw na prośbę Eru projektują świat za pomocą muzyki (zob. pitagorejski topos muzyki sfer), później zaś stają się troskliwymi opiekunami świata przygotowującymi go na moment nadejścia dzieci Stwórcy. Ujęcie Natury w ramach boskiego planu (zob. providencjonalizm) w kosmicznej/kosmogonicznej perspektywie dowartościowuje i sakralizuje świat przyrody. Ainurowie troszczą się o bioróżnorodność świata fauny i flory – troskę tę uosabia chtoniczna Yavanna (jej przydomek to Kementari, Królowa Ziemi), odznaczająca się świadomością ekologiczną (por. Sokołowski, 1996, s. 22). Wystraszona zapędami krasnoludów, chcących trzebić lasy i wykorzystywać drewno do swoich celów, prosi Eru o stworzenie strażników drzew – w ten sposób zostają powołani do istnienia entowie. Dzięki jej magii wyrastają pierwsze rośliny oraz Drzewa Valinoru, będące źródłem światła w Śródziemiu.

Zarówno w mitologii, jak i na kartach Biblii mamy do czynienia z destruktozem i buntownikiem – w trylogii Tolkiena jest nim Valar o imieniu Melkor. W literaturze antycznej zachowany jest antropocentryczny sposób postrzegania przyrody, którą można zawłaszczyć, której granice można określić, którą można kształtować wedle własnej woli i pomysłu. Czytelny przykład opisanej postaci jest historia Feanora – elfa, który zainspirowany światłem Dwu Drzew Valinoru, postanowił wykorzystać je do stworzenia silmarili; chciał w ten sposób światło zachować, utrwalić. Po zatruciu drzew jadem pajęczycy Ungolianty (to działanie jest pokłosiem intrygi Melkora) zakochany w drogocennych kamieniach elf nie był

w stanie ich poświęcić dla ratowania konających roślin. Tolkienowski Feanor może stanowić zaprzeczenie *homo ecologicus*.

Drzewa Valinoru przywołują Yggdrasil, wpisują się więc w centralny motyw antropologiczny, wielki symbol strukturalizmu – drzewo kosmiczne (w Eliadowskim ujęciu – *axis mundi*). Wpływ mitologii na kształt świata trylogii Tolkienowskiej odnotowuje Jadwiga Ślósarska, zwracająca uwagę na symbolikę różdżki z drzewa wiedzy oraz kult muzyki i drzew – elementy te pozwalają na skojarzenie kreacji archetypicznych czarodziejów z postaciami druidów (Ślósarska, 1996, s. 103). Toposy Edenu bądź Arkadii, związane z siedzibą Ainurów, wskazują na dwojaką motywację – mitologiczną bądź biblijną. Historia upadku Valinoru nasuwa także skojarzenia z mitem złotego wieku. Elementy sztafażu mitopoetyki (sformułowanej normatywnie w *Mythopoei* – Tolkien, 1998) stosuje Tolkien na kartach trylogii również na poziomie onimii – nazwa kopalni Morii stanowi uchwytą aluzję biblijną. Wpisaniu bohaterów w żywy ekosystem służy etymologia ich imion, na przykład *lasse* zawarte w imieniu walecznego Legolasa w *quenyi* oznacza ‘liść’, Elrond semantycznie mieści w sobie jaskinię, elfy zaś jako rasa kojarzą się w tym języku z gwiazdami (*elen* to ‘gwiazda’) (Tolkien, 2020, s. 382–383).

Nader często prozaik sięga po gotowe toposy literackie – las pełen złotych drzew (mallornów) przypomina ogród Hesperyd. Mit i wyobrażenia przecinają się ponadto z zapożyczonym z poetyki powieści realistycznej weryzmem (zob. Poradecki, 2005). Systematyzacji sfery aksjologii w powieściowym kosmosie służyć może ujęcie Grzegorza Trębickiego, wyróżniającego trzy podstawowe poziomy jej organizacji: wartości ogólnoludzkie, wzorce i archetypy, wartości metafizyczne/transcendentne (Trębicki, 2020, s. 42–43). W tym sensie Tolkien odkrywałby świat Natury w pogłębionym, religijno-mistycznym, antropologicznym sensie – konkurencyjnym wobec biocentrycznego i postsekularnego spojrzenia ekokrytyki (por. Tomaszewska, 2018, s. 84–85). Mit, topos, archetyp w połączeniu z tradycją zamkniętą w języku (w tym przypadku sztucznym, bo elfickim) mogą skłonić uczniów do refleksji nad kulturowym obrazem natury i jego ewolucją w literaturze, sztukach wizualnych, filozofii oraz popkulturze.

Antropomorfizacja, personifikacja, propopopeja, uppersonifikacja – emanacje czulego narratora

W ujęciu Tolkiena przyroda nie jest jedynie dekoracją epickich scen, choć niewątpliwie i taką odgrywa rolę – przywołam choćby akwaticzną metaforę towarzyszącą śmierci w boju Theodena, króla Rohanu, czy semantykę wiatru w tym samym fragmencie (zob. Sokołowski, 1996, s. 20). Typowym dla poetyki normatywnej środkiem, do których można zaliczyć charakterystyczny dla sielanki chwyt animizacji elementów Natury ożywionej (Skubalanka, 1984) („zachodni wiatr

wzdychał, liście szeptały”) (*Drużyna Pierścienia* – Tolkien, 2021, s. 99), przeciwstawione jest zapowiadające dwudziestowieczną świadomość *novum* – empatyczne usposobienie narratora. Dostrzec je można w opisie prowadzonym z perspektywy zwierzęcej bądź w monologu wewnętrznym bohatera kontemplującego przyrodę (por. *Drużyna Pierścienia* – Tolkien, 2021, s. 93–94; *Powrót króla* – Tolkien, 2021, s. 513–514).

Interesującym zabiegiem wydaje się również nadawanie imion elementom przyrody nieożywionej i obdarzanie jej świadomością. Przykład zastosowania tego chwytu stanowi Caradhras – obdarzony psychologicznym rysem szczyt górski, zdolny do odczuwania gniewu i nienawiści, dający się bohaterom we znaki nie spodziewaną burzą śnieżną (por. *Drużyna Pierścienia* – Tolkien, 2021, s. 324–330). Manifestując w ten sposób sprawczość oraz podmiotowość Natury, twórca trylogii przywołuje topos zemsty Gai (Lovelock, 2007). Gniew góry jest bowiem uzasadniony – okazuje się, że szczyt ten jest nieprzychylny przede wszystkim krasnoludom, które kierowane żądzą wydobywania cennego surowca, mithrilu, kopały zbyt głęboko i przebudziły mroczne siły z głębi ziemi. Taki sposób kreacji górskiego szczytu pozwala Tolkienowi na podjęcie problemu intensywnego kopalnictwa, nieodwracalnie przeobrażającego krajobraz. W roli prokuratora i sędziego, oceniającego typowe dla istot ludzkich postawy, pisarz sytuuje siły Matki Natury.

Topos zemsty obrazuje swoistą grę, oscylowanie między sielskim a romantycznym postrzeganiem przyrody. Wyjątkowe pod tym względem wydają się fragmenty poświęcone przygodom hobbitów w Starym Lesie. Sportretowanie drzew jako wrogich, tajemniczych, nieprzychylnych bytów, śledzących bohaterów, zacierających przed nimi szlaki w lesie służy nie tyle wyzyskaniu konwencji romantycznej, ile przedstawieniu roślin jako żywych, cierpiących, odczuwających ból istot. Drzewa obarczone są tragiczną pamięcią dawnego karczowania i palenia, za które w iście balladowy sposób wymierzają karę „niszczycielom i uzurpatorom”, którzy „gryzą, rąbią, łamią i palą” (*Drużyna Pierścienia* – Tolkien, 2021, s. 155) – w akcie zemsty za czyny przodków mściwa Stara Wierzba zamyka niektórych z nich w swoim wnętrzu. Scenę tę można traktować jako przypowieść ekologiczną, w praktyce lekcyjnej warto zwrócić uwagę na mechanizmy demokratyzacji przyrody – ukazanie jej somatyzmu, cielesności oraz obdarzenie natury prawem głosu (roślina potrafi syczeć z bólu, gniewać się, śmiać się etc.) (*Drużyna Pierścienia* – Tolkien, 2021, s. 143).

O szczególnym znaczeniu figur antropomorfizacji i personifikacji w poezji pisze Elżbieta Dutka, powołując się na koncepcję Agaty Stankowskiej, dopatrującej się w środkach stylistycznych „ekranu – tyleż estetycznych, co światopoglądowych przekonań” (A. Stankowska, *Światopogląd tropu*, 2007 – cyt. za: Dutka, 2023, s. 68). Interesujące jest wpisanie przez badaczkę użycia tych środków stylistycznych w łańcuch polskiej tradycji literackiej, co może być inspiracją do zestawienia Tolkiena z twórczością Mickiewicza bądź Kochanowskiego. Dutka z jednej strony

zwraca uwagę na paradygmaty antropocentrycznego myślenia zawarte w tropach personifikacji i animizacji, z drugiej strony – ukazuje ich dialogowy i ekologiczny potencjał (Dutka, 2023, s. 77–78). Specyfika twórczości Tolkiena pozwala jednak wysunąć konkurencyjną tezę – sprowadzenie Natury do ludzkich kategorii poznania można interpretować zgodnie ze wskazówkami szkoły kognitywistycznej – metafora choćby przez Marka Johnsona i George’a Lakoffa (2020) rozumiana była jako pewien sposób myślenia o rzeczywistości. Metaforyzowanie natury przez nadawanie jej cech ludzkich, uczłowiczenie jej (drzewa mają ręce itd.) jawi mi się jako jedyny, zapośredniczony w typowo ludzkim sposobie myślenia o rzeczywistości, środek poznania i empatycznego przyglądania się różnorodności świata fauny i flory. Ciekawy mógłby okazać się także efekt przymierzenia do Tolkienowskiego sposobu opisu wierzby wyróżnionej przez Dutkę kategorii prozopopei (jako tropu demokratyzującego Naturę) (Dutka, 2023, s. 77–78), której szczególne znaczenie za Martą Tomczok można zdefiniować jako „mówienie w czyimś imieniu”.

Dzięki niej możemy obcować nie tylko z tymi, którzy są i do nas mówią, lecz także z tymi, o których myślimy, że chcieliby z nami rozmawiać, chociaż ich nie ma lub są niesłyszalni: ze zmarłymi, niemowami, niemowlętami, a nawet roślinami, zwierzętami, rzeczami, ideami. Prozopopeja ma charakter figury totalnej: bez niej kontakt z rzeczywistością duchową byłby utrudniony.

Tomczok, 2018, s. 545

Do tego samego celu prowadziłoby przywołanie tradycji literackiej – od momentu nadejścia niespodziewanego ratunku z rąk Toma Bombadila, usypiającego wierzbę pieśnią o witalności i wzroście, w powieści sięga się po obrazowanie zbliżone do tego z sielanki oraz serenady. Liryczne pieśni zrównujące urodę ukochanej Toma, nimfy Złotej Jagody, z pięknem przyrody dowodzą uobecnionego na kartach powieści afirmatywnego stosunku do Natury, stanowiącej drugi plan uczucia między kochankami (Dobak, 1997). Sielskie wpływy widać też w opisie uczty zorganizowanej przez nimfę (to topos natury karmiącej), dostrzec można również motyw prania, które wpływa na pogodę (nasuwa się tu uzasadnione skojarzenie z *Panią Zimą* braci Grimmów, w którym to tekście wytrzepywanie poduszek wywoływało opady śniegu). Warto zwrócić uwagę na jeszcze jedno podobieństwo: obie bohaterki stanowią spersonifikowane siły Natury. Wspomniany Tom Bombadil jest wielką zagadką dla literaturoznawców, czasem traktowany jako *genius loci* (duch opiekuńczy miejsca; Tom Shippey, 2003, s. 121–122), utożsamiany przez niektórych ze świętym Franciszkiem (Olszański, 1996, s. 144; Gulisano, 2002, s. 30–31), przez narratora opisywany zaś jako „pamiętający pierwszą kroplę deszczu i pierwszy żołędź” (*Drużyna Pierścienia* – Tolkien, 2021, s. 156) wydaje się realizować franciszkańskie afirmowanie natury, wpisane w pewien ontologiczny plan (Bombadil był przecież Majarem). Co ciekawe, bohater ten jako jedyny jest

nie ulega zniewalającemu wpływowi Pierścienia – łączność ze światem fauny i flory pozwala tej postaci na wyrzeczenie się egoistycznej pobudki narzucania mu swoich praw i panowania nad nim. Warto się zastanowić, czy zachowanie tego bohatera nie nawiązuje do *élan vital* z koncepcji Henriego Bergsona.

Dialogowe liryczne pieśni stanowiące „manifestację szacunku do przyrody” (Adamiak, 2021, s. 106) znajdziemy we fragmentach *Dwu wież* (Tolkien, 2021, s. 511–539, 600–617) poświęconych entom – żyjącym, mówiącym, poruszającym się humanoidalnym istotom, których aparycja przypomina wygląd zarówno drzew, jak i ludzi. Entowie reprezentują ideę opiekuńczości, dbałości i troski o zielone płuca Śródziemia. Fangorn i jego współplemieńcy sprzeciwiają się instrumentalnemu traktowaniu lasów przez Sarumana (wycinie drzew na cele związane z produkcją machin wojennych) oraz deforestacji. Wrażliwemu czytelnikowi zapiera dech w piersiach pochód entów na zamczysko wroga, kończący się ich zwycięstwem, zalaniem zindustrializowanych terenów i przywróceniem na nich bioróżnorodnego ekosystemu. Motywem pochodłu Tolkien jako historyk literatury świadomie nawiązuje do *Makbeta* Szekspira, można więc zestawić oba utwory na zajęciach dydaktycznych. Pasterze drzew zostali obdarzeni pamięcią (to oni tworzą katalog ras Śródziemia) – prozaik, łamiąc stereotyp przyrody ahistorycznej, ukazuje ją jako świadka dziejów.

Co ciekawe, w Tolkienowskiej historii czynny udział biorą także zwierzęta. Szczegółowo o roli orłów, związanych z Manwëm, w przełomowych dla Śródziemia wydarzeniach pisze Krzysztof Sokołowski – to właśnie te dostojne ptaki przychodzą z pomocą Powiernikowi w finale powieści (Sokołowski, 1996, s. 20). Podążanie za motywem hippicznym umożliwia dyskusję nad podmiotowością zwierząt (dowodem jest nadawanie koniom imion, na przykład Cienistogrzywy) oraz problemami instrumentalnego traktowania tych istot (zob. wątki Billa i odebranego okrutnemu właścicielowi kucyka Sama). Szacunek Rohirrimów do koni, uczynienie przez Saurona z olifantów członków armii, filmowa scena, w której Radagast uzdrawia młodego jeża (imieniem Sebastian), skażonego działaniem czarnej magii w czasie ataku gigantycznych pajaków na domostwo maga w Rhosgobel (Jackson, reż., 2012, 54’–57’) – wszystko to pozwala badać twórczość prozaika oraz jej adaptacje w ramach *animal studies*.

Literacki obraz Fangornu odzwierciedla opozycję rezerwat – ogród, najdobitniej ukazaną we wspomnieniu entowych żon, założycielek pierwszych ogrodów. Ekologiczna parabola podkreśla tutaj schyłkowość, efemeryczność dzikiej przyrody, stopniowe wymieranie – żony entów bowiem opuściły Fangorn bezpowrotnie, aby zbliżyć się do ludzi, wtedy to nad ogrodami żon entów zawisło widmo wojny. Kreacji entów w żaden sposób nie wyczerpuje termin „antropomorfizacja”, Tolkien, chcąc wyrazić zbliżenie się empatycznego narratora do przedmiotu (a może właśnie podmiotu?) opisu, oddał entom sprawczość, obdarzył ich głosem. Entowie inaczej niż ludzie postrzegali i wartościowali przyrodę; było to postrzeganie

relacyjne, niehierarchizowane, oparte na współuczestnictwie w ekosystemie (por. Domańska, 2013; Tomaszewska, 2018). Aby oddać naturę entów, Tolkien poszukiwał nowych środków wyrazów. Sposób literackiego charakteryzowania entów chciałbym oddać za pomocą autorskiego terminu „uppersonifikacja”. Oznacza on nadawanie faunie/florze podmiotowości i sprawczości, przekraczające proste zrównanie przyrody z człowiekiem.

Percepcja bioróżnorodnego Fangornu, romantyczno-sielskiego Starego Lasu czy chociażby niepokonanego Caradhrasu przez soczewkę czulego narratora „jest trybem patrzenia, które ukazuje świat jako żywy, żyjący, powiązany ze sobą, współpracujący i współzależny” – jak puentuje Tokarczuk (2020, s. 288). Refleksja zarówno noblistki, jak i Tolkiena zdaje się pozostawać w uchwytnej relacji z filarami ekokrytyki: myśleniem relacyjnym, etyką solidarności, traktowaniem natury jako domu, budowaniem niehierarchizowanej wizji świata, wyróżnionymi przez Ewę Domańską (2013, s. 8–9).

Performatywny potencjał eukatastrofy Poetycki ślam jako propozycja sylwizowania literatury

Totalność wizji przyrody zaprezentowanej w trylogii Tolkiena jest dopełniona kategorią eukatastrofy, której autorstwo przypisuje się temu samemu autorowi. Eukatastrofa może być rozumiana jako „wtargnięcie ewangelium” oraz „antytragedia”, najprościej zaś daje się wytłumaczyć jako pozytywny finał powieściowych wydarzeń, który następuje po spiętrzeniu trudności, początkowo sprawiających wrażenie niemożliwych do pokonania. Co więcej, wynika z działań Absolutu, dlatego właśnie następuje dopiero wtedy, gdy bohaterowie wyczerpują wszelkie inne drogi działania (Majkowski, 2013, s. 60). Taką małą eukatastrofą ekologiczną, rozgrywającą się już po finale powieści, wydaje się scena sadzenia podarowanego przez Galadrielę ziarna mallornu. W chwili, gdy hobbitci zastają swoje rodzinne miasto Shire wykarczowane, pozbawione na skutek zemsty Sarumana wielu drzew, Sam zdobywa się na wielkie poświęcenie: dzieli się swoim darem z innymi, co przyczynia się do rozkwitu szaty roślinnej na niespotykaną skalę.

Zarysowane przesłanki umożliwiają sformułowanie następującego wniosku: w powieściach Tolkienowskich synergicznie dokonuje się synteza planów ogółu i szczegółu pod egidą eukatastrofy. Pisarz umiejętnie organizuje fabułę wokół procesu doświadczenia, odkrywania bądź rejestrowania destrukcji środowiska naturalnego przez działających w nim bohaterów, stosuje przy tym wyraźną gradację: historia rozpoczyna się od tego, że hobbitci opuszczają bezpieczną przestrzeń, a towarzyszą im nostalgia i ciekawość poznawcza, następnie poznają czującą, cierpiącą i ożywioną, choć groźną, przyrodę Starego Lasu, w dużej mierze po to, by później, wraz z postępem akcji, natrafić na tereny skażone potęgą Saurona. Azyle (Riven-

dell, rajskie krainy elfów, las relikwii Fangorn) (por. Gulisano, 2002, s. 29–31) przeobrażają się w krajobrazy grozy, rozpadu, zniszczenia. Narrator rejestruje efemeryczność, schyłkowość (w przypadku złotego lasu elfów – także cudowność i oniryczność) dzikiej Natury oraz stopniowe zatracanie z nią kontaktu przez rasy Śródziemia. Eukatastrofa zdaje się działać w sposób katartyczny: bohaterowie na powrót odczuwają związek z otaczającym ich światem fauny i flory, odzyskują poczucie przynależności do niego, dzięki czemu mogą przebudowywać świadomość ekologiczną współczesnego czytelnika. Eskapada w przestrzeni nabiera więc wymiaru podróży wewnętrznej. Charakterystyczna dla antytragedii rezygnacja z tragicznego finału może korelować z dokonującymi się w obrębie ekokrytyki przewartościowaniami – odchodzi się od epatowania, straszenia wizjami zagłady i końca. Okazuje się, że zniszczenie pierścienia w Orodruinie jest tylko jednym z wielu eukatastroficznych momentów; wszystkie one składają się na opowieść o odpowiedzialności jednostki za świat nie-ludzki.

Lekcyjne odkrywanie czułego narratora, uobecnionego w tropach stylistycznych, ontologii i aksjologii świata przedstawionego, staje się swoistym wożem nie tylko w przestrzeni, lecz także w czasie. Mariaż *sacrum*, mitu, religii, tradycji – kategorii tylko pozornie dalekich ekokrytyce – pozwala na głęboki namysł nad kulturowym obrazem przyrody, a afektywna lektura zapośredniczona w popkulturze uaktywnia sferę bliską codzienności ucznia, a więc nadaje nauczaniu performatywny wymiar. Wychodząc od współczesności, na przykład dzieła filmowego, możemy podkreślić trwałość tradycji, mitów w kulturze masowej (zjawisko określane mianem *rewritingu*)².

Szansy na konsensus między tradycją a nowoczesnością, pewnego gestu w stylu renesansowego *ad fontes* upatruję we wprowadzeniu sylwy na lekcje języka polskiego. Współcześni badacze – między innymi Iwona Słomak (2013) i Roman Krzywy (2013) – podkreślają złożoną naturę i dynamikę pojęcia „sylwa” i stanowią przeciwstawiają się zrównywaniu sylw staropolskich z Ryszarda Nycza koncepcją sylwy współczesnej (Słomak, 2013, s. 10). Wskazują przy tym co najmniej kilka odrębnych sposobów jej rozumienia, w tym rozumienie gatunkowe (zapśredniczenie w tradycji retorycznej *genus demonstrativum*; sylwa to utwory krótkie, różnorodne tematycznie, w konwencji pisania „na gorąco”, o okolicznościowym charakterze) oraz raptularzowe (staropolskie *silva rerum* oparte na zasadzie *varias*) (Krzywy, 2013, s. 146–147).

W mojej propozycji zajęć lekcyjnych skierowanych do uczniów szkoły ponadpodstawowej odwołuję się do raptularzowego rozumienia tego terminu, które reinterpretnuję. Sylwa jest w moim ujęciu pewną techniką pracy, gestem sięgnięcia

² Ciekawym pomysłem może być pochylenie się z uczniami nad śląskim przekładem *Hobbita*; pozwala to na wprowadzenie w tok szkolnych zajęć kontekstów regionalizmu, tak bliskich geopoetyce. To jednak temat wart osobnego artykułu.

do tradycji literackiej, nie jest to jednak takie proste, gdyż – tu wykorzystam maksymę T.S. Eliota – „Odziedziczyć [tradycji – K.M.] po prostu nie można, jeśli zaś chce się ją posiąść, można to zrobić tylko z dużym wysiłkiem” (Eliot, 1988, s. 20). Autor *Ziemi jałowej* postuluje używanie modelu twórczego, aktywnego przyjmowania tradycji, który chciałbym wykorzystać w praktyce dydaktycznej. Sięgnięcie po sylwę, z jej małą ekologiczną presupozycją zawartą w etymologii, w praktyce oznaczałoby stworzenie klasowego projektu – kolażu z fragmentów wierszy/prozy Tolkiena oraz liryków polskich poetów. Celem, który nauczyciel stawia przed sobą, jest odczarowanie poezji – często przez uczniów uważanej za trudną, nudną, niewspółczesną, niezrozumiałą lub elitarną. Takie zajęcia wprowadziłyby w szkolną rutynę element artyzmu, aktorskiej improwizacji, przeżycia tekstu. Zapożyczam się tutaj, co oczywiste, także w awangardowych metodach „generowania tekstów”, nie zapominając o technikach wypracowanych przez dadaistów, co *nolens volens* może stanowić asumpt do pokazania uczniom kilku dzieł, których autorzy odeszli od klasycystycznych poetyk i złamali ustalone w nich schematy.

Istotne jest też ćwiczenie konkretnych umiejętności uczniów – zapoznanie ich z lirykami proekologicznymi polskich poetów, wzmacnianie kompetencji analizy środków stylistycznych (jako przyczynku do interpretacji), ćwiczenie procesu de-rywowania tekstów. Idealną metodą pracy wydaje mi się metoda awangardowego montażu; nawiązuję tutaj przede wszystkim do propozycji Raymonda Queneau (2008). Zadaniem uczniów jest pocięcie dostarczonych tekstów literackich (Tolkiena i innych autorów) i utworzenie z nich kolażu (zob. Aneks 1, s. 15). Nowo powstałe prace powinny być spójne, zorganizowane wedle pewnego konceptu, nawet jeżeli jest nim celowy brak kompozycji i wrażenie chaosu, oraz podejmować tematy dotyczące ekologii oraz literackiej wizji przyrody. Zadanie postawione przed uczniami można utrudnić, na przykład za pomocą rzutów kostką wylosować dodatkowe warunki zadania („zastosuj porównanie homeryckie”, „dopisz apostrofę do Matki Natury” etc.). Osadzeniu tekstu we współczesnych realiach może służyć włączenie w jego obręb fragmentów postów z Facebooka, Instagrama czy filmików z TikToka. Nie jest też powiedziane, że utwór musi być pisany na papierze; na zajęciach można eksperymentować z transmedialnością literatury (na przykład połączyć tekst z filmem). Kolaż może powstać nie tylko z wierszy; warto podopiecznym proponować różne formy literackie, na przykład: werystyczny opis drzewa, plankt/elegię/tren dla konającego lasu, hymn, przypowieść, bajkę, fraszkę, wpis na blog, post. Uczniowie stworzą całkiem nowe *silva rerum*, synkretycznie przemieszczając gatunki oraz poetyki, a także myśli i idee zogniskowane na palących problemach humanistyki ekologicznej³.

³ W aneksie zaprezentowałem przykładową realizację tematu – autorski konspekt zajęć dydaktycznych (zob. Aneks 2, s. 16–20). Konspekt, przeznaczony do realizacji na dwóch jednostkach lekcyjnych, zawiera także przykładową lekcję wprowadzającą z wykorzystaniem platformy Padlet,

Podsumowanie

Podczas zaproponowanych działań dydaktycznych zorientowanych na pracę z fragmentami różnych tekstów uczniowie poddają analizie kompozycję powieści (wielogatunkowej, polifonicznej, sięgającej po różne poetyki, konwencje etc.), co przekłada się na uczniowskie wariacje na temat różnych gatunków literackich. Sylwa XXI wieku miałaby być pewnym modelem tradycji literackiej – połączeniem grecko-rzymskich i biblijnych korzeni ze zdobyczami humanistyki zaangażowanej, literaturą najnowszą (awangardą), powinna iść z duchem czasu. W tym kontekście scharakteryzowane w części teoretycznej paradygmaty interpretacyjne stanowiłyby propozycje gotowe do zaimplementowania do działań dydaktycznych. Zwrot w stronę krytyki mitograficznej i antropologii kulturowej połączony z refleksją nad kreacją świata przedstawionego (interpretacja lejtmotywu i powieściowych zdarzeń jako koniecznych ogniów eukatastrofy), wzbogacony o namysł nad poetyką nie-ludzkiej podmiotowości snuty przez czułego narratora stanowiłby nowy poziom immersji, właściwej fantastyce. Immersji wtajemniczenia w postantropocentryczny wymiar egzystencji, obejmującej empatyzowanie z pozaludzkimi formami istnienia, a także przekraczanie eskapizmu na rzecz performatywnego krytycyzmu zorientowanego na podejmowanie działań związanych z ochroną środowiska. Celem projektowanych lekcji jest zespolenie lektury klasyki literatury z kształceniem umiejętności odbioru popkultury, połączeniem artyzmu z przeżyciem tekstu i przeżyciem świata. Współczesne działania *ad fontes* spajające technologię, ekologię i narratologię mogą – jak sądzę – stanowić ostoję dla literatury w erze chatbotów.

Literatura

- Adamiak S., 2021, *Teologia Tolkiena*, Wydawnictwo Stacja7, Kraków.
- Bar W., 2020, *Ekobójstwo i grzech ekologiczny. Dwa terminy – dwa porządki – wspólna sprawa*, „Studia Prawnicze KUL”, nr 82, s. 33–57, <https://doi.org/10.31743/sp.5808>.
- Crutzen P.J., Stoermer E.F., 2000, *The „Anthropocene”*, „Global Change Newsletter”, vol. 41, s. 17–18, pobrano z: <http://www.igbp.net/download/18.316f18321323470177580001401/1376383088452/NL41.pdf> [24.02.2024].
- Dobak A., 1977, *Sielanka*, w: *Słownik literatury polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, s. 669–676.
- Domańska E., 2013, *Humanistyka ekologiczna*, „Teksty Drugie”, nr 1–2, s. 13–32.

dotyczącą ekologicznej wymowy *Władcy Pierścieni*. Opracowany materiał zawiera polecenia dla uczniów, fragmenty-wypiski z lektury oraz tekstów krytycznych (konteksty interpretacyjne), a także przykładowe karty pracy. Część materiałów jest dostępna online – Mika, 2024.

- Dutka E., 2023, *Góry wołają i milczą. O antropomorfizacji, personifikacji i prozopopei*, „Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo”, nr 13 (16), s. 67–80, <http://dx.doi.org/10.32798/pflit.960>.
- Ehrmann M., [b.r.], *Dezyderata*, <https://poezja.net/dezyderata/> [dostęp: 24.02.2024].
- Eliot T.S., 1998, *Tradycja i talent indywidualny*, tłum. H. Pręczkowska, w: T.S. Eliot, *Kto to jest klasyk i inne eseje*, przekł. M. Heydel i in., Wydawnictwo Znak, Kraków, s. 24–33.
- Gajewska G., 2023, *Ekofantastyka. Ujęcie sympojetyczne*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań.
- Gulisano P., 2002, *Tolkien. Mił i łaska*, tłum. A. Kuciak, Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów W drodze, Poznań.
- Hartwig J., 2000, *Wybór wierszy*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Jackson P., reż., 2012, *Hobbit: Niezwykła podróż*, Nowa Zelandia–USA.
- Johnson M., Lakoff G., 2020, *Metafory w naszym życiu*, przeł. i wstępem opatrzył T.P. Krzeszowski, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa.
- Koziołek K., 2017, *Czas lektury; Wywołać zachwyt*, w: Taż, *Czas lektury*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 7–52, 147–186.
- Krzywy R., 2013, *Silvae i sylwy. Głosa historycznoliteracka do pewnego nieporozumienia*, „Pamiętnik Literacki”, z. 3, s. 145–151, pobrano z: <https://rcin.org.pl/ibl/dlibra/publication/82206?id=82206> [24.02.2024].
- Lovelock J., 2007, *The Revenge of Gaia. Earth's Climate Crisis and the Fate of Humanity*, Penguin Books, New York.
- Majkowski T.Z., 2013, *W cieniu białego drzewa. Powieść fantasy XX wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Mickiewicz A., 1949, *Wiersze [Dzieła. Wydanie narodowe, T. 1]*, Czytelnik, Kraków.
- Mika K., 2023, *Fantastyka, geopoetyka, dydaktyka – ekorefleksja nad powieściami Tolkiena*, Uniwersytet Śląski w Katowicach, praca licencjacka napisana pod kierunkiem dr Marii Wacławek.
- Mika K., 2024: *Czuły narrator Tolkienowskiego uniwersum*, Padlet, 4.04.2024, <https://padlet.com/mikakacper01/czu-y-narrator-tolkienowskiego-uniwersum-6pcc1tt8le5pda81> [dostęp: 24.02.2024].
- Olszański T.A., 1996, *Zarys teologii dzieła Tolkiena*, w: J.R.R. Tolkien. *Recepcja polska*, red. J.Z. Lichański, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 135–158.
- Oziewicz M., 2005, *Opowieści z Narnii jako fantasy*, w: Tenże, *Magiczny urok Narnii. Poetyka i filozofia „Opowieści z Narnii” C.S. Lewisa*, Universitas, Kraków, s. 339–362.
- Poradecki M., 2005, *Światy i przyroda w literaturze fantasy – na podstawie utworów Tolkiena i Sapkowskiego*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica”, nr 7, s. 495–514, pobrano z: <https://dspace.uni.lodz.pl/xmlui/handle/11089/9182> [24.02.2024].
- Queneau R., 2008, *Sto tysięcy miliardów wierszy*, tłum. J. Gondowicz, Ha!art, Kraków.
- Shippey T., 2003, *The Road to Middle-earth, Revised and Expanded Edition*, Houghton Mifflin Company, Boston–New York.

- Skubalanka T., 1984, *Antropomorfizacja w poetyckich opisach przyrody*, w: Taż, *Historyczna stylistyka języka polskiego: przekroje*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 153–178.
- Słomak I., 2013, *Poetyckie i prozatorskie „sylwy” – wobec tradycji retorycznej*, „Śląskie Studia Polonistyczne”, nr 4 (2), s. 271–297, pobrano z: <https://journals.us.edu.pl/index.php/SSP/article/view/3323> [24.02.2024].
- Sokołowski K., 1996, *Fenomen Tolkiena*, w: J.R.R. Tolkien. *Recepcja polska. Studia i eseje*, red. J.Z. Lichański, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 17–24.
- Szyborska W., 2023, *Wiersze wszystkie*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Ślósarska J., 1996, *Wędrowka na Górę Przeznaczenia*, w: J.R.R. Tolkien. *Recepcja polska*, red. J.Z. Lichański, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 99–112.
- Tidwell C., 2018, *Ecohorror*, w: *Posthuman glossary*, eds. R. Braidotti, M. Hlavajova, Bloomsbury Academic, London–Oxford–New York–New Delhi–Sydney, s. 115–116.
- Tokarczuk O., 2020, *Czuły narrator*, Wydawnictwo Literackie, Warszawa.
- Tolkien J.R.R., 1998, *Mythopoeia*, w: Tenże, *Drzewo i liść oraz Mythopoeia*, wstęp Ch. Tolkien, tłum. J. Kokot, J.Z. Lichański, K. Sokołowski, wyd. 2, Zysk i S-ka, Poznań, s. 69–74.
- Tolkien J.R.R., 2017, *Silmarillion*, ilustr. T. Nasmith, tłum. M. Skibniewska, Zysk i S-ka, Poznań.
- Tolkien J.R.R., 2020, *Listy*, oprac. H. Carpenter przy współpr. C. Tolkiena, tłum. A. Sylwanowicz „Evermind”, Zysk i S-ka, Poznań.
- Tolkien J.R.R., 2021, *Władca Pierścieni. Drużyna Pierścienia. Dwie wieże. Powrót króla*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa.
- Tomaszewska W., 2018, „Zielone pisanie”, „zielone czytanie”. *Humanistyka ekologiczna jako projekt badań literaturoznawczych*, „Studia Ecologiae et Biethicae”, nr 4 (16), s. 77–95, <http://doi.org/10.21697/seb.2018.16.4.08>.
- Tomczok M., 2018, *Prozopopeja*, w: *Ilustrowany słownik terminów literackich. Historia, anegdota, etymologia*, red. Z. Kadłubek, B. Mytych-Forajter, A. Nawarecki, Słowo/Obraz Terytoria, Gdańsk, s. 133–134.
- Trębicki G., 2020, *Świat wartości. Aksjologia fantasy świata wtórnego – model podstawowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, Kielce.
- Tuwim J., 1973, *Wiersze wybrane*, oprac. M. Głowiński, wyd. 3 zm., Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.

Kacper Mika – magistrant na kierunku filologia polska na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, autor pracy licencjackiej na temat ekokrytycznych i geopoetyckich wątków twórczości J.R.R. Tolkiena oraz artykułu dotyczącego hybrydyzności oraz intertekstualności w powieściach Radka Raka i Katarzyny Puzyńskiej. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół tradycji literackiej, ekologicznej i mitograficznej interpretacji współczesnej *fantasy epickiej*.

e-mail: kacper_mika@wp.pl

Wiersz kolaż z fragmentów *Władcy Pierścieni* Tolkiena i wierszy polskich poetów

Ekokrytyczny słam

Gdy lato ogarnęło świat, a w południowym skwarze
Pod dachem liści drzewa śnią sen najpiękniejszych
marzeń

A gdy sierpiec na niebłoczcu łyście,
W cieniu ciemnie jeno niedośpiewy,
W białodrzewiu ćwirnie i śrebliście
Słodzik słowi słowisienkie ciewy.
Kędy wąż śliską pierśią dotyka się zioła.
W takiej ciszy – tak ucho natężam ciekawie,
[Czuje się wolny w uwięzi gałęzi,
w jej cieniach i podcieniach, zielonych sklepieniach]
Zaśpiewajmy wesoło, zaśpiewajmy w chórze –
O słońcu i gwiazdach, mgłach, deszczu, wichurze
Jarzębino moja, twój lśniący strój ozdoba złotych lat,
Gałązek kiść i lekki liść, łagodny szum i szept,
Jarzębino – dziś już martwy liść – i kruchy, siwy włos,
Bo nadszedł dzień, że skruszał pień – i ścichł na wieki głos.
O, Orofarnë, Lassemista, Carnimirië!
Objaśnię jak potrafię, tylko zapytajcie:
co to takiego oglądać oczami, po co serce mi bije
i czemu moje ciało nie zakorzenione.

Rozmowa z wami konieczna jest i niemożliwa.
Pilna w życiu pospiesznym i odłożona na nigdy.
Drzewo to dom Malutcy i podobni ptakom przysiadamy
we śnie na jego konarach
i powaga bezruchu drzewa przypomina teraz kościół żywy
Życie – jedyny sposób,
żeby obrastać liśćmi,
łapać oddech na piasku,
wzlatywać na skrzydłach
Jesteś dzieckiem wszechświata,
niemniej niż drzewa i gwiazdy,
masz prawo być tutaj.
Wszystko jest możliwe dla tego kto mieszka w gałęziach
drzewa

J.R.R. Tolkien: *Władca Pierścieni* –
Tolkien, 2021, s. 528

J. Tuwim: *Słowisień* – Tuwim,
1973, s. 49–50

A. Mickiewicz: *Stępy akermiańskie* –
Mickiewicz, 1949, s. 183

W. Szyborska: *Moralitet leśny* –
Szyborska, 2023, s. 559–561

J.R.R. Tolkien: *Władca Pierścieni* –
Tolkien, 2021, s. 535–536

W. Szyborska: *Milczenie roślin* –
Szyborska, 2023, s. 518–519

J. Hartwig: *Drzewo to dom* – Hart-
wig, 2000, s. 233–234

W. Szyborska: *Notatka* – Szym-
borska, 2023, s. 544–545

M. Ehrmann: *Desiderata* – Erh-
mann, [b.r.]

J. Hartwig: *Drzewo to dom* – Hart-
wig, 2000, s. 233–234

Konspekt zajęć dydaktycznych

Temat: Tolkien w dobie antropocenu – synergia sylwy
oraz awangardowego kolażu

Etap edukacyjny: szkoła ponadpodstawowa

Klasa: III/IV

Autor: Kacper Mika

Czas zajęć: 2 × 45 min

Cele ogólne:

Uczeń:

- doskonali umiejętności analityczno-interpretacyjne w zakresie epiki i liryki;
- zapoznaje się z ekokrytyczną lekturą tekstów kultury;
- rozwija umiejętność czytania ze zrozumieniem artykułów naukowych na poziomie maturalnym;
- kształtuje umiejętność pracy w grupie;
- poznaje zasady derywacji tekstu;
- kształtuje wartości poszanowania środowiska i odpowiedzialności za nie;
- pogłębia umiejętności retoryczne, poznaje techniki głosowego przedstawienia tekstu.

Cele szczegółowe:

Uczeń:

- charakteryzuje narratora, bada typ narracji, wskazuje typ liryki i opisuje sytuację liryczną;
- rozróżnia konwencje literackie: realistyczną i fantastyczną, oraz zna cechy gatunkowe sielanki i serenady;
- rozpoznaje tropy i figury poetyckie: prozopopeję, animizację, personifikację;
- zna pojęcia „topos” i „archetyp”, podaje ich przykłady;
- wskazuje nawiązania do mitologii greckiej w tekstach literackich i ich funkcję;
- broni obranego stanowiska za pomocą argumentów, samodzielnie przygotowuje materiał do dyskusji, krytycznie dobierając źródła informacji;
- analizuje teksty medialne, wskazując zjawiska perswazji i manipulacji;
- zna podstawowe ćwiczenia dykcyjne oraz aktorskie, doskonali umiejętność recytacji i interpretacji tekstu;

- derywuje własny tekst, stosując metodę kolażu;
- zna i potrafi wyjaśnić własnymi słowami pojęcia takie jak „sylwa”, „awangarda”, „technika montażu”, „dadaizm”, „ekokrytyka”, „antropocen”.

Punkty podstawy programowej:

Poziom podstawowy:

- I. Kształcenie literackie i kulturowe: 1.2–1.6, 1.9–1.11, 1.13–1.16, 2.1–2.3.
- II. Kształcenie językowe: 1.3, 3.8, 4.3.
- III. Tworzenie wypowiedzi: 1.1, 1.2, 1.4, 2.1, 2.2, 2.4, 2.10.
- IV. Samokształcenie: 1, 3, 5, 6.

Poziom rozszerzony:

- I. Kształcenie literackie: 1.2, 1.5, 1.6, 1.9, 1.12, 1.13.
- II. Kształcenie językowe: 2.2, 2.4.
- III. Samokształcenie: 1.

Formy pracy (według Wincentego Okonia):

- praca indywidualna;
- praca grupowa (praca grupowa kombinowana).

Metody pracy (według Franciszka Szloska):

- podające (wykład informacyjny, pogadanka);
- eksponujące (ekspozycja tekstu literackiego);
- programowane (wykorzystanie Padletu);
- praktyczne (metoda projektów);
- problemowe, aktywizujące, dyskusja dydaktyczna.

Środki dydaktyczne (według Wincentego Okonia):

a) proste:

- słowne (fragmenty *Władcy Pierścieni*, wybór liryków ekologicznych polskich poetów, *Ekokrytyczny slam*);

b) złożone:

- automatyzujące nauczanie-uczenie się (Padlet);
- słuchowo-wzrokowe – materiały multimodalne z Facebooka, Instagrama, Portalu X itd.

Przebieg zajęć:

Lekcja nr 1. Temat: **Czuły narrator Tolkienowskiego uniwersum**

I. Czynności organizacyjne i wstęp (10 minut)

Nauczyciel rozpoczyna zajęcia od krótkiego wprowadzenia uczniów w podstawy ekokrytycznej lektury utworów literackich (metoda: rozmowa sterowana) oraz charakteryzuje podstawową nomenklaturę „zielonego czytania”. Ze względu na złożoność materiału warto poprosić uczniów (w ramach przygotowania do zajęć) o zapoznanie się z kluczowymi fragmentami artykułu Ewy Domańskiej (*Humanistyka ekologiczna*, „Teksty Drugie” 2013, nr 1–2, s. 13–32)⁴, których omówienie z pomocą nauczyciela umożliwi młodym ludziom zrozumienie podstawowych założeń ekokrytyki i ułatwi pracę na kolejnym etapie zajęć. Warto zwrócić uwagę na wyznaczniki lektury świadomej ekologicznie oraz pojęcia takie jak: „antropocen”, „szowinizm gatunkowy”, „myślenie relacyjne”. Implementację naukowych teorii w lekcijną, ale także życiową *praxis* ułatwi przytoczenie wyników wybranych badań naukowych (wykresów, statystyk, raportów etc.) dotyczących deforestacji, globalnego ocieplenia itd.⁵ Można też wyjść od biograficznych ciekawostek dotyczących szczególnej miłości Tolkiena do świata przyrody – w tym celu warto sięgnąć do książki Johna Gartha (*J.R.R. Tolkien i jego światy. Miejsca, z których wyrosło Śródziemie*, tłum. J. Kokot, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 2022).

II. Praca w grupach (20 minut)

Uczniowie mają się podzielić na cztery grupy. Założeniem dydaktycznym jest zapoznanie słuchaczy z wielopłaszczyznową kreacją Tolkienowskiego uniwersum, wraz z uwypukleniem kluczowych kontekstów interpretacyjnych twórczości oksfordczyka. Uczniowie pracują na fragmentach lektury i wykonują polecenia zamieszczone na platformie Padlet (<https://padlet.com/mikakacper01/czu-y-narrator-tolkienowskiego-uniwersum-6pcc1tt8le5pda81>) – także tam członkowie grup notują swoje pomysły i odpowiedzi na pytania. Plik jest współdzielony, więc każdy z uczniów ma dostęp do niego w czasie rzeczywistym, dzięki czemu na bieżąco monitoruje rezultaty pracy innych grup, a po zajęciach pobiera notatkę z całego tematu w formie cyfrowej. Na platformie znajdują się fragmenty *Władcy Pierścieni* oraz konteksty interpretacyjne, poszerzone o wskazówki i podpowiedzi dotyczące

⁴ Z punktu widzenia dydaktyki języka polskiego na poziomie szkoły ponadpodstawowej nie wydaje mi się istotne omawianie tekstu w całości (skądinąd – dosyć złożonego i przypisanego raczej poziomowi rozszerzonemu). W mojej opinii lepiej zaprosić uczniów do lektury wybranych fragmentów artykułu (ograniczonych do kilku stron A4) i zaproponować naukowe pojęcia porządkujące namysł nad reprezentacją środowiska przyrodniczego w tekście literackim.

⁵ Można podpytać o to także uczniów, co dałoby szansę osobom zainteresowanym naukami przyrodniczymi, jak fizyka, chemia, biologia, geografia, na wykazanie się dodatkową wiedzą.

treści zadań⁶, a także karty pracy, które mogą stanowić odpowiedź dla uczniów co do formy organizacji materiału do opracowania, dla nauczyciela zaś – pomoc dydaktyczną, na przykład gdyby chciał on poprowadzić tradycyjne zajęcia z wykorzystaniem kserokopii.

Przez około 20 minut poszczególne grupy, wspierane w razie potrzeby przez nauczyciela, pracują z fragmentami *Władcy Pierścieni* bądź *Silmarillionu* Tolkiena nad następującymi zagadnieniami:

1. **Odkrywcy mitów.** Uczniowie poszukują archetypicznych postaci i literackich toposów skojarzonych ze środowiskiem przyrodniczym (przypominają sobie przy tym mity greckie, ich rodzaje i tematykę).
2. **Sędziowie aksjologii.** Wykorzystując schemat autorstwa Grzegorza Trębickiego (*Świat wartości. Aksjologia fantazy świata wtórnego – model podstawowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, Kielce 2020, s. 42–43), uczniowie tworzą graf porządkujący pryncypia, którymi kierują się bohaterowie, poszczególne zbiorowości/grupy/rasy w świecie powieści.
3. **Tropiciele czułego narratora.** W nawiązaniu do koncepcji czułego narratora Olgi Tokarczuk (*Czuły narrator*, Wydawnictwo Literackie, Warszawa 2020) uczniowie poszukują środków stylistycznych i chwytów retorycznych manifestujących obecność empatycznego, nieobojętnego na cierpienie środowiska podmiotu czynności twórczych.
4. **EKOliteraturoznawcy.** Uczniowie po zapoznaniu się z badaniami Ewy Domańskiej (*Humanistyka ekologiczna*, „Teksty Drugie” 2013, nr 1–2, s. 13–32) poszukują fragmentów utworu Tolkiena o ekologicznej wymowie, wyrażających postawę człowieka świadomego ekologicznie.

Niezależnie od przypisanego zadania każdy z uczniów rozwija umiejętności analizy i interpretacji, czytania ze zrozumieniem oraz kontekstowej lektury utworu literackiego⁷.

Pozostała część zajęć (około 15 minut) przeznaczona jest na prezentację wyników pracy oraz klasową dyskusję poświęconą problemom ekologii, wrażliwości na świat przyrody, empatii wobec bytów nie-ludzkich; hasłem wywoławczym tych zagadnień jest powieściowy cykl Tolkiena.

⁶ Jeśli *Drużyna Pierścienia* omawiana jest jako lektura obowiązkowa (wybrana przez nauczyciela do czytania w całości), można zaproponować, aby uczniowie samodzielnie wskazywali odpowiednie fragmenty, bazując na własnych doświadczeniach czytelniczych.

⁷ Niektóre z wybranych fragmentów mogą być uczniom nieznane, gdyż pochodzą z *Dwu wież* bądź *Powrotu króla*. W takim wypadku praca opiera się na wybranym fragmencie bądź cytacie, wyjętym z całości utworu, w ramach czytania ze zrozumieniem.

Lekcja nr 2. Temat: **Ekokrytyczny slam**

I. Sytuacja motywacyjna (10 minut)

Sytuacją motywacyjną może być krótka prelekcja dotycząca staropolskich sylw oraz – dla kontrastu – współczesnych zjawisk bliskich awangardzie i performansowi – poetyckich slamów i tekstów kolaży. Na tym etapie zajęć można opowiedzieć o *Stu tysiącach miliardów wierszy* Queneau (tłum. J. Gondowicz, Ha!art, Kraków 2008). Następnie nauczyciel rozdaje przygotowane wcześniej liryki polskich poetów oraz fragmenty wierszy Tolkiena z trylogii *Władca Pierścieni*⁸.

II. Twórcze działanie (35 minut)

Uczniowie zostają postawieni w sytuacji prowokującej do twórczego działania – ich zadaniem jest stworzenie kolażu poprzez pocięcie tekstów na kawałki i sklejenie z nich nowych utworów zgodnie z własną inwencją twórczą. Forma pracy jest dowolna, tylko od nauczyciela i specyfiki zespołu zależy, czy wiersze z wykorzystaniem awangardowego montażu uczniowie napiszą samodzielnie czy zespołowo. Warto zachęcać uczniów do dopisywania fragmentów własnego autorstwa. Zadanie można utrudnić, wymagając od uczniów, by stosowali konkretny wzorzec gatunkowy (na przykład tworzyli tren, elegię itp.), konkretne środki stylistyczne bądź toposy (Arkadia, katabaza etc.). Członkowie klasy mogą sięgać także po teksty medialne, a w związku z tym – multimodalne. Uczniowie mogą synkretycznie łączyć język literacki i dyskurs medialny, wykorzystywać teksty telewizyjne, prasowe, internetowe (z forów internetowych, Facebooka, Instagrama, TikToka etc.). W tym kontekście podjąć można także kwestie manipulacji językowej oraz perswazji. Zwieńczeniem zajęć jest aktorska próba recytacji liryków jako forma ewaluacji działań dydaktycznych. W zależności od zainteresowań zespołu klasowego i przeznaczonego przez nauczyciela czasu na zajęcia lekcję można wzbogacić o elementy ćwiczeń oddechowych i dykcyjnych.

⁸ Przykładowe nazwiska wraz z tytułami poszczególnych utworów zamieściłem w kolażu – zob. Aneks 1. *Wiersz kolaż z fragmentów „Władcy Pierścieni” Tolkiena i wierszy polskich poetów*.